

30 maja 2013. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało).

(Rdz 14,18-20) W owych dniach: Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino; a [ponieważ] był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc: Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów! Abram dał mu dziesiątą część ze wszystkiego.

(Rdz 14,18-20)

W owych dniach: Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino; a [ponieważ] był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc: Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów! Abram dał mu dziesiątą część ze wszystkiego.

(Ps 110,1-4)

REFREN: (por. 4b) Jesteś kapłanem tak jak Melchizedek.

Rzekł Pan do Pana mego: „Siądź po mojej prawicy, aż uczynię Twych wrogów podnóżkiem stóp Twoich”.

Pan rozciągnie moc Twego berła z Syjonu:

„Panuj wśród Twych nieprzyjaciół.

Przy Tobie panowanie w dniu Twojego triumfu,
w blasku świętości,
z łona jutrzzenki zrodziłem Cię jak rosę”.
Pan przysiągł i nie będzie żałował:
„Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”.

(1 Kor 11,23-26)

Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę! Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę! Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.

(J 6,51)

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

(Łk 9,11b-17)

Jezus opowiadał rzeszom o królestwie Bożym, a tych, którzy leczenia potrzebowali, uzdrawiał. Dzień począł się chylić ku wieczorowi. Wtedy przystąpiło do Niego Dwunastu mówiąc: Odpraw tłum; niech idą do okolicznych wsi i zagród, gdzie znajdą schronienie i żywność, bo jesteśmy tu na pustkowiu. Lecz On rzekł do nich: Wy dajcie im jeść! Oni odpowiedzieli: Mamy tylko pięć chlebów i dwie ryby; chyba że pójdziemy i nakupimy żywności dla wszystkich tych ludzi. Było bowiem około pięciu tysięcy mężczyzn. Wtedy rzekł do swych uczniów: Każcie

im rozsiąść się gromadami mniej więcej po pięćdziesięciu! Uczynili tak i rozmieścili wszystkich. A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by podawali ludowi. Jedli i nasycili się wszyscy, i zebrano jeszcze dwanaście koszów ułamków, które im zostały.